



ECHA Z KONWENCJI - Wierzchosławice

29 maja 2016 r.

W dniu 29 maja 2016 roku odbyła się druga konwencja w Centrum Kultury Wsi Polskiej we Wierzchosławicach, miejscowości położonej w pobliżu Tarnowa. Dzięki uprzejmości i podjętym staraniom przez okoliczne zbory mogliśmy się cieszyć błogimi chwilami przy otwartym Słowie Bożym. Jak to zaznaczył brat przewodniczący Marek Sikora, w tym momencie mogliśmy się czuć jak Izrael za czasów Nehemiasza, gdy Ezdrasz czytał z ksiąg:

„Zebrał się tedy wszystek lud jednostajnie na ulicę, która jest przed bramą wodną (...). I czytał w nim na onej ulicy, która jest przed bramą wodną, od poranku aż do południa przed mężami i niewiastami, i którzy zrozumieć mogli, a uszy wszystkiego ludu obrócone były do ksiąg zakonu. (...) Otworzył tedy Ezdrasz księgi przed oczyma wszystkiego ludu, bo stał wyżej niż wszystek lud; a gdy je otworzył, wszystek lud powstał. I błogosławił Ezdrasz Panu, Bogu wielkiemu” (Neh. 8:1-6).

Na auli, której dach był w kształcie piramidy, mogliśmy korzystać z dwóch części nabożeństwa: głównej, na którą złożyły się cztery wykłady z Pisma Świętego, oraz drugiej, uwielbieniowej, której przewodniczył br. Leszek Szarkowicz. Tematem przewodnim konwencji był fragment z 2 Mojż. 33:14: *„Oblicze moje pójdzie przed tobą, a dam ci odpocznienie”*. Korzystając z naczelnego wersetu, br. Piotr Krajcer uświadomił słuchającym, że oblicze Boże, które jest skierowane w kierunku oblicza człowieka, może oznaczać łaskę i Jego przychyłność, ale także, że Pan jest obecny, że będzie z tymi, którzy okażą Mu swoje oddanie. Spokój i bezpieczeństwo są rzeczami, których ludzie pragną (Psalm 4:7-9). Izrael, wyszedłszy z Egiptu, pragnął tego odpoczynku, zdążając do Ziemi Obiecanej, która miała być tego wyrazem. Pomimo obecności Bożej widocznej nad Przybytkiem (2 Mojż. 40:34-35) Izrael nie docenił otrzymanej łaski, przez co nie doznał tego odpocznienia, z wyjątkiem Jozuego i Kaleba (Hebr. 3:16-19). Br. Piotr zachęcał, aby nie stać się jak Izrael cielesny, ale żeby iść drogą prawdy i wiary, wejść do odpoczynku (4 Mojż. 6:26).

„Słuszną jest rzeczą, aby człowiek nie miał się niczego wszechetnego, aby poznać prawdę Bożą i mocno się jej trzymał aż do śmierci, albowiem

prawda ostatecznie wyzwoli. Dlatego wierny chrześcijaninie: szukaj prawdy, słuchaj prawdy, ucz się prawdy, kochaj prawdę, trzymaj się prawdy, broń prawdy aż do śmierci, gdyż prawda cię wyswobodzi” – Jan Hus.

Temat „Wtórej obecności Pana” został podjęty przez br. Jana Knopa, który na podstawie 8 znaków udowodnił słuchającym, że teraz Pan jest obecny po raz drugi:

1. Czas ucisku (wiek XX i XXI czasem konfliktów), brak spokoju, strapienie serca, stan niepewności (Dan. 12:1).
2. Izrael powracający do łaski Bożej, utworzenie Państwa (Mat. 24:32).
3. Fałszywi prorocy i nauczyciele (Mat. 24:23-24; 2 Tym. 4:1-4).
4. Jako za dni Noego (Mat. 24:37).
5. Obalenie królów (Łuk. 21:24).
6. Rozmnożenie umiejętności, błogosławiony czas (Dan. 12:4,12).
7. Prawda wydana na czas słuszny (Mat. 24:45-47).
8. Brak wiary (Łuk. 18:8).

„Wzbudzenie Kościoła” – tak brzmiał tytuł trzeciego wykładu, który wygłosił br. Lucjan Pulikowski. Wzbudzenie Kościoła to narodzenie z ducha, pierwsze zmartwychwstanie. Ci, co dobrze czynili, powstaną do życia, a ci, co źle, na sąd (Dan. 12:2). Na zbawienie trzeba zapracować, dlatego nawet bogaty młodzieniec, który przestrzegał przykazań, pytał się Pana Jezusa: *„Co dobrego mam czynić, aby osiągnąć żywot wieczny?”* (Mat. 19:16). Trzeba stać się ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, czyli pełnić rozumną służbę (Rzym. 12:1). Naśladowcy Chrystusa, którzy poszli drogą poświęcenia, mogą osiągnąć pierwsze zmartwychwstanie, które jest pierwsze w czasie, podnosi do boskiej natury, do urzędu kapłana Boga oraz do roli pośrednika Nowego Przymierza.

Na zakończenie pierwszej części br. Franciszek Olejarz podzielił się tematem z 1 Kor. 6:19-20: *„Albowiemście drogą kupieni”*. Ciało może stać się świątynią, miejscem przebywania Ducha. Pytanie, jak żyć na świecie i nie być z tego świata? Co jest z naszą odpowiedzialnością w sprawach codziennych, a jaka jest względem mówienia i słuchania Słowa Bożego? Żeby odpowiedzieć na te i inne pytania, potrzebny jest duch



zdrowego zmysłu i potrzebny jest każdemu dziecku Bożemu, które chce rozeznać, jaka jest wola Boża. Pan jest godzien wziąć każdego do siebie bez względu na język czy narodowość, gdyż Kościół jest jeden (Obj. 5:9).

W drugiej części, uwielbieniowej, pośród bujnie rosnącej roślinności na tarasach i płynącej na środku auli fontanny wypływającej z piramidy mogliśmy chwalić Pana pieśnią oraz wierszykami, które przygotowali młodszy uczestnicy. Brat Leszek Szarkowicz miał przywilej prowadzenia badania związanego z pytaniami, które dotyczyły korzyści płynących z konwencji, a także w jaki sposób może się zdarzyć, że odwrócimy uszy od Prawdy (2 Tym. 4:4). Dzięki tej społeczności mogliśmy uświadomić sobie, jak ważne jest wspólne zgromadzanie się i wzajemne badanie, a przy tym trzy-

manie się Prawdy, by okazać się wiernymi Panu.

Nabożeństwo w Wierchosławicach upłynęło w gorącej i ciepłej atmosferze od godzin porannych do wieczornych. W tym czasie nie zabrakło poczekających słów ze Słowa Bożego, pieśni pochwalnych, szkółek dla najmłodszych uczestników, a także posiłków skrzętnie przygotowanych przez siostry, aby nie słabły nasze ciała, jak również pomocy nie zawsze widocznych braci, których praca sprawiała, że czuliśmy się dobrze. Dziękujemy za wspólnie spędzony czas i miejmy nadzieję na takie błogosławione chwile jak te w następnym roku.

Lecko Arkadiusz
R-
„Straż”